

Budyń, Bluszcz

Już cię znam bluszcz
Moje uszy słyszą szelest, który możesz robić
Tylko ty
Bluszcz
Już się ramiona
Rozpuściły w tańcu
Już
Pusta przestrzeń be
Więc ramiona, zapach spod pach
Zawijają jakiś pal nabrzmiały od szelestu
Już
Nie by skonać, by nabruździć nawet dziecku

Już cię znam bluszcz
Już cię znam